

Raport z rynku walutowego

wtorek, 18 września 2012

dr Jarosław Klepacki

Arkadiusz Wiśniewski

Rynek polski

Poniedziałkowy handel przyniósł realizację zysków, które pojawiły się na koniec ubiegłego tygodnia. Tym samym na warszawskim parkiecie obserwowaliśmy wczoraj przecenę głównych indeksów giełdowych o prawie 0,5%, którym towarzyszył obrót o ponad połowę niższy niż w piątek (tym razem wyniósł bowiem 611 milionów złotych). Wyprzedaż dotyczyła wczoraj również złotego, który poddany został deprecjacji o kilkugroszowej skali. Choć w ostatnim czasie nie doszło do obniżek stóp procentowych w Polsce, a wśród członków RPP było niewielu zwolenników takiej operacji (oficjalnie opowiadających się za tym było tylko dwóch) to warto z uwagą śledzić kolejne wypowiedzi przedstawicieli władz monetarnych. Jan Winiecki stwierdził bowiem, że „na pewno nie ma w tej chwili klimatu do podwyżek stóp”. Nie oznacza to jednak automatycznie, że obóz gołębi się zwiększył, ale z pewnością zwolennicy dalszego zacieśniania polityki pieniężnej w Polsce powoli się wykruszają. Dzisiaj warto przyrzeć się w godzinach popołudniowych kolejnej publikacji GUS, czyli sierpniowemu przeciętnemu wynagrodzeniu oraz zatrudnieniu.

Wczorajsza sesja na rynku złotego przyniosła dość wyraźne odreagowanie ostatniej fali aprecjacji. Notowania rynku USD/PLN dotarły do strefy pierwszego poważnego oporu technicznego: 3,1400 – 3,1500. Analizując poranny obraz techniczny (wykres H1) oraz zestawiając go z dominującym na rynku eurodolara scenariuszem wzrostowym widać, że perspektywa do dalszych wzrostów kursu USD/PLN jest już ograniczona. W ciągu najbliższych godzin nie można zatem wykluczyć próby czasowego powrotu do niższego kursu (mocniejszego złotego). Kluczowa bariera to obecnie: 3,1100 – 3,1000. W ujęciu długoterminowym (kilka tygodni) widać pierwsze sygnały powrotu do słabszego złotego, z targetem nawet w strefę 3,2000 – 3,2500. Rynek pary EUR/PLN przyniósł wczoraj wyraźny wzrost kursu zbliżając się do wskazywanego ostatnio oporu technicznego 4,1200 – 4,1300. Dynamika wczorajszego ruchu w zestawieniu z porannym obrazem na tej parze wskazuje, że obszar charakterystyczny dla dzisiejszej sesji koncentrować się można w zakresie 4,1000 – 4,1400.

Rynek światowy

Początek wczorajszej sesji nadał ton zamianom, które miały miejsce w Europie podczas poniedziałkowego handlu. W wyniku wyprzedaży akcji główne indeksy giełdowe Starego Kontynentu znalazły się na koniec dnia poniżej piątkowych zamknięć (CAC40 stracił 0,78%, a DAX 0,11%). Podobnie zareagowały giełdy za Oceanem, gdzie wartość DJI i S&P500 spadła o prawie 0,3%. Niewielka ilość danych makroekonomicznych nie wpłynęła na rynek walutowy, choć popołudniowa publikacja indeksu NY Empire State mogła zaniepokoić inwestorów. Wrześniowy odczyt na poziomie -10,41 punktu jest bowiem najgorszym wynikiem od kwietnia 2009 roku, gdy wskaźnik ten osiągnął wartość -19,29 punktu. Widać zatem, że sektor produkcyjny w stanie Nowy Jork ocenia najbliższe sześć miesięcy coraz gorzej i nawet oczekiwania ekonomistów nie zdołały uwzględnić rzeczywistego pesymizmu przedsiębiorców. Dzisiaj warto przede wszystkim zwrócić uwagę na wrześniowy indeks niemieckiego instytutu ZEW, który poznamy o 11:00 oraz napływ kapitałów do USA w lipcu.

Przebieg wczorajszej sesji nie doprowadził do testu zakresu wsparcia w okolicy 1,3070. Nie doszło też do wzrostów powyżej 1,3170. Analizując poranny obraz techniczny na podstawie wykresów H1 mamy zatem do czynienia z klasyczną konsolidacją w górnym zakresie ostatniej fali wzrostowej (deprecjacji dolara względem euro). Czysto technicznie mówić zatem można o formacji flagi mogącej zapowiadać kontynuację wzrostów kursu. Lokalny opór cały czas wyznacza nam zasięg ostatnich górtek: 1,3170. Do dookreślenia kierunku na najbliższe dni istotny będzie rejon dzisiejszego zamknięcia.

Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.